

**PRENUMERATA**

roczna . . . 2.— zł.  
półroczna . . . 1.50 "  
kwartalna . . . 0.80 "  
Numer konta w Pocztowej Kasie Oszczędności 181.194.

**MŁODY**

**CENA OGŁOSZEŃ:**

Strona . . . . . 240.— zł.  
1/2 strony . . . 120.— "  
1/4 " . . . 60.— "  
1/8 " . . . 30.— "  
1/16 " . . . 20.— "  
w tekście 100% drożej

**NARODOWIEC**

Redakcja i Administracja: Bielsko, ul. Blichowa 40.  
Telefon 2912.

Rękopisów Redakcja nie zwraca i zastrzega  
sobie prawo zmian.

**Wychodzi 15 każdego miesiąca.**

„Wyzute ze sprawiedliwości państwo, czyż nie jest bandą rozbójniczą? Boć i banda jest mattem państwem. Tam przecież szajka ludzi także

podlega rozkazom wodza, jest skrepowana paktem swego stowarzyszenia i podług pewnych prawideł umówionych dzieli się zdobyczą“. Św. AUGUSTYN.

**Dwa obrazy.**

Kiedy byłem małym chłopczykiem, pokazywano mi obraz, który przedstawiał taki widok: Oto piękna młoda kobieta klęczy u stop Chrystusa ze smutnie zwieszonym obliczem, opartem na pieśi Chrystusa. Ubrana w czarne szaty, z koroną na głowie, od niej zwisał długi czarny welon, na którym były wypisane daty: 1772, 1793, 1795. Ręce ta kobieta, młoda i piękna miała zakute w kajdany. Obok leżał sztandar z datami 1794, 1830, 1848 i 1863, przy nim zaś herb z Orłem białym i Pogonią — Tłem obrazu była Wisła. Po lewej stronie Zamek Królewski w Warszawie, po prawej — Wawel. Ponad Wawelem Orzeł biały w koronie, nad nim, jak słońce z pośród chmur lśnił 3 Maj. A z krzyża, pod którym stał Chrystus, schylony do niewiasty, mówił napis: „Jeszcze nienadeszła chwila rozgrzeszenia“. Na ramionach krzyża widniały daty 966 i 1791. — Była to Polska w niewoli! — Młoda i zdrowa kobieta, chyląca się do stóp Chrystusa, prosiła o przebaczenie, ponieważ zgrzeszyła przez oddalenie się od Boga i przez życie swych synów wszeteczne — Upadła! — Ale Polska ma na swą obronę przed Chrystusem postawione dwie daty, które mówią, że w r. 966 przyjęła wiarę Chrystusowa, a w 1791 ją umocniła przez konstytucję! I pociesza ją Chrystus, mówiąc jednak: „Jeszcze nie nadeszła chwila rozgrzeszenia!...

A dzisiaj? — Gdybym był malarzem, to namalowałbym taki obraz: Oto młoda kobieta w czerwonej i zszarganej brudem szacie, z włosami rozwianymi nad przepaścistym jarem, której krew piją węże i żmije i kłóca się, żerując do ostatka na jej ciele, mimo iż

jest wynędzniała i słabą. Kobieta ta nie ma już siły walczyć z temi żarłokami i wyciąga rękę do Boga, który w chmurach zakrył swe oblicze! — A z lewej strony stado kruków i wron, które czekają, aż ta niewiasta wyzionie ducha z wyczerpania, by się nakarmić jej poległym ciałem. — Za tłem obrazu dałbym ogromne bagna i przepaści, również pełne węzów i żmij, przez które przekrada się ogromna armja młodzieńców, pięknych, pełnych zapału, którzy z krzyżem Chrystusa, w złotych promieniach słońca idą na oswobodzenia bezbronnej i wyniszczonej kobiety, która w nich jedyną obronę posiada. —

O Polsko! te żmije i węże to żydostwo i wszyscy wyzyskiwacze, którzy cię do ostatka męczą i żerują na twem ciele! Kruki i wrony to Niemcy, którzy czekają, na chwilę żeby cię rozszarpać do ostatka. — Ale oto idą Młodzi pod sztandarem, którzy, mimo przeszkód i trudów, obronią Cię i postawią w świetle słońca i dobroci! —

Sryszawa

HENRYK BIŁKA.

**Kochanym Kolegom walczącym o WIELKĄ POLSKĘ składamy najserdeczniejsze życzenia „Wesołych Świąt“.**

**Redakcja i Administracja  
„Młodego Narodowca“.**

**Chcesz bronić godności Narodu wstąp do Stronnictwa Narodowego.**

**CZY PRZEKAZAŁEŚ JUŻ PRENUMERATĘ ZA  
„MŁODEGO NARODOWCA“?**